



tel. 89 523 51 15, 801 002 115,
mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl
wszystkie biura:
www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

**ŁATWO DOSTĘPNE
I TANIE UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA**

życie

02.07 – 16.07.2025

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

NAKŁAD 20 000

Olsztyna

KORKUĆ

**CZĘŚCI
UŻYWANE
KASACJA
POJAZDÓW**

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D
WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL

**KUPIMY KAŻDE AUTO
TEL. /89/ 511 91 00**

LOOMBARD.pl

**SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA**

JAN-CAR

Stacja Demontażu Pojazdów

**KASACJA POJAZDÓW
POMOC DROGOWA
AUTO CZĘŚCI**

**606 284 174****WARKAŁY 19F**KASACJAOLSZTYN.PL

**Sprawdź, co czeka
na Ciebie w 2025**



OLSZTYN
aktywnie!

Czytaj str. 7



**Rodzinnie i radośnie
na rozpoczęciu wakacji
w Dywitach!**

Czytaj str. 5

Spotkajmy się na polach Grunwaldu

Czytaj str. 3

REKLAMA



ZAREKLAMUJ SIĘ

w Nowym Życiu Olsztyna

Zadzwoń – zapytaj tel. 505 129 273

„Latem wybieram kulturę” w Planecie 11

Cykl spotkań projektu „Latem wybieram kulturę” zainauguruje 3 lipca w Planecie 11 spotkanie z Krzysztofem Grabowskim, perkusistą i tekściarzem zespołu Dezerter. Naszymi gośćmi będą również Weronika Mathia – pisarka, Dawid Andres – podróżnik oraz Maria Peszek – wokalistka i aktorka.

LATEM WYBIERAM KULTURĘ to cykl spotkań z uznanymi twórcami z kręgów kultury i mediów, dotykający nie tylko tematów działalności autorskiej i warsztatu artystycznego, ale także presji, z jaką artyści muszą się mierzyć. Porozmawiamy również o medialnym przebudźcowaniu towarzyszącemu ich działalności, wymagającej nieustannej autopromocji przy pomocy wszelkich możliwych kanałów medialnych.

Spotkania te – żywy, bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem – stanowią dla nas inspirację do alternatywnych, wolnych od nałogów, form spędzania czasu i kreatywnego podejścia do życia. Wstęp na wszystkie spotkania jest wolny i otwarty dla publiczności.

Program:

• 03.07., 18:00: **Krzysztof Grabowski** – perkusista i tekściarz zespołu Dezerter – legendy polskiej sceny

rynk koncertowego), a także wydanej w marcu powieści „Spytaj milicjanta”;

• 05.08., 18:00: **Weronika Mathia** – pisarka kryminałów, laureatka tegorocznej Nagrody Wielkiego Kalibru za powieść „Szept”; akcja jej najnowszej powieści dzieje się w Olsztynie;

• 11.08., godz. 18:00: **Dawid Andres** – podróżnik i osobowość telewizyjna; na rowerze przejechał Amazonię, na co dzień pracuje jako kierowca ciężarówki, kuliszy swego zawodu ukazując w programie telewizyjnym „Ciężarówka przez świat”;

• 19.08., godz. 18:00: **Maria Peszek** – aktorka, wokalistka, tekściarka; wyrazista osobowość, która nie boi się poruszać w swojej twórczości ważnych społecznie tematów.



Zadanie publiczne finansowane jest z budżetu Miasta Olsztyna w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2022-2025

REKLAMA

Intermark
Supermarket z własną wędzarnią poleca najlepsze wędliny oraz świeże mięsa z naszego rozbioru
Olsztyn ul. Dorantta 20, os. Tęczowy Las.
Zapraszamy w godzinach 7-21 (nd. 10-18)

Zarzuty przeciwko zatrzymanemu za oszustwo „na ziemniaki”

Zarzuty dotyczące oszustwa usłyszał 38-latek, który postanowił skorzystać z kasy samoobsługowej w jednym z olsztyńskich supermarketów. Mężczyzna włożył do papierowej torby produkty o wartości ponad 200 zł, wszystko zważył jako ziemniaki, zapłacił nieco ponad 7 zł i po tak zrobionych zakupach zamierzał wyjść ze sklepu.

W sobotę (28.06.2025) w południe policjanci odebrali zgłoszenie od pracowników ochrony jednego z olsztyńskich supermarketów. Z ich relacji wynikało, że w sklepie ujęty został mężczyzna, który w kasie samoobsługowej zapłacił za towar inny niż ten, który faktycznie zabrał z półek.

Skierowani na miejsce mundurowi ustalili, że 38-letni mężczyzna spakował do papierowej torby artykuły warte ponad 200 zł. Całą torbę umieścił na wadze kasy samoobsługowej i na ekranie wcisnął opcję ważenia ziemniaków. Następnie zapłacił nieco ponad 7 zł i skierował się w stronę wyjścia ze sklepu, tam został ujęty przez pracownika ochrony.

Funkcjonariusze zatrzymali wskazanego sprawcę. Mężczyzna usłyszał zarzuty oszustwa i został przesłuchany w charakterze podejrzanego – przyznał się do winy. Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

KMP Olsztyn

Działania „Trzeźwość” w powiecie olsztyńskim. Blisko 3 000 kontroli

Olsztyńscy policjanci brali udział w wojewódzkich działaniach „Trzeźwość”. W ciągu jednego dnia służby przeprowadziły blisko 3 000 kontroli stanu trzeźwości kierowców poruszających się drogami naszego powiatu. Wśród poddanych kontroli znalazła się trójka nietrzeźwych. Czwarty „wpadł” po zgłoszeniu świadków. Dwaj zatrzymani kierowcy już usłyszeli wyroki w trybie przyspieszonym.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie i podlegających jej komisariatów działali w ramach prowadzonej w całym województwie akcji „Trzeźwość”. Przez cały dzień czwartkowej służby (26.06.2025) funkcjonariusze przeprowadzili blisko 3 000 badań alkomatem.

Trójka kierujących nie zdała testu trzeźwości. Zatrzymany w Klewkach 44-letni kierujący oplem „wydmuchał” ponad pół promila. 50-la-

tek zatrzymany do kontroli na osiedlu Likusy „osiągnął” niemal identyczny wynik. Obaj zatrzymani zostali postawieni przed sądem w trybie przyspieszonym. Usłyszeli takie same wyroki grzywny i 3-letniego zakazu prowadzenia pojazdów. Przed sądem – ale po zakończeniu policyjnego dochodzenia – odpowie 37-latek zatrzymany na olsztyńskim Zatorzu, który wsiadł za kierownicę swojego renault z wynikiem bliskim 1,5 promila. Podobnie jak ostatni zatrzymany tego dnia, ten nietrzeźwy kierujący pojechał samochodem do jednego z olsztyńskich sklepów. Pracownicy poculi od niego wyraźny zapach alkoholu i wezwali Policję. Badanie alkomatem wykazało, że miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu, a poza tym aktywny zakaz prowadzenia pojazdów na koncie.

KMP Olsztyn

Życie
Olsztyna

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „INNA PERSPEKTYWA” Ilona Lik

redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;
zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas, Ilona Lik
rysunki: Zbigniew Piszczako;
Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;
(r) – materiał reklamowy lub powierzony, ar- archiwum redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych tekstów.
DTP: Aleksandra Kędzierzawska, Druk: Polska Press Sp. z o.o.

www.zycieolsztyna.pl

Nakład 20 000

Spotkajmy się na polach Grunwaldu

Już za parę dni na grunwaldzkie pola zjadą tysiące miłośników historii, rekonstrukcji, przygody i dobrej zabawy – mówi marszałek województwa Marcin Kuchciński. – Grunwald żyje, na polach ciągle odbywają się ćwiczenia i trwają badania, z muzeum nie wychodzą goście, a w lipcu na inscenizację bitwy przybywają tłumy. Liczę, że tak samo będzie w tym roku! Zapraszam wszystkich w okolice Grunwaldu już od środy 9 lipca i na bitwę 12 lipca.

Dziś pola Grunwaldu to dużo więcej niż legenda wielkiej wiktorii, to tętniący życiem ośrodek kultury, niezwyklej kreatywności i energii. Ziemia ta, niegdyś przepełniona krwią kwiatu rycerstwa Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Cesarstwa Niemieckiego, dziś jest miejscem emanującym tolerancją, szacunkiem do dawnych tradycji oraz dialogu między narodami. Jest swoistym wskazaniem, jak wielką wartością jest przyjaźń między narodami. Oddane do użytku w 2022 roku nowoczesne Muzeum Bitwy pod Grunwaldem sprawia, że miejsce to jest europejską niekwestionowaną stolicą średniowiecza. Warto zarezerwować czas i odwiedzić to tętniące życiem miejsce i wybrać chociaż jedną z licznych, czekających na miłośników historii, atrakcji.

Wydarzenia rozpoczynają się już w środę 9 lipca, kiedy to zostaną rozegrane pierwsze turnieje i mistrzostwa. Dzień zakończy się potańcówką na placu turniejowym. Czwartek rozpocznie się od

mszy świętej w oprawie średniowiecznej w Kaplicy Polowej Wielkiego Mistrza. Następnie turnieje łucznicze, pokazy walk czy konkurs trunków domowych. Piątek też rozpocznie się od średniowiecznej mszy, a najważniejszym wydarzeniem będą „Grunwaldzkie Wici”. Wici to starodawny sposób zwoływania wojowników i rycerzy na wyprawę wojenną. Początkowo były to pęki łożyny lub powrozów rozsyłane przez króla do najważniejszych urzędników w regionie (wojewodów, starostów, kasztelanów), którzy dalej przekazywali je swoim podwładnym za pomocą posłańców, używając systemu sztafetowego. Pęki powrozów były symbolem kary na uchylających się od powinności. W późniejszym okresie wici zostały zastąpione pisemnym listem zwołującym pospolite ruszenie. Obecnie, używane jako przenośnia, oznaczają komunikat o ważnych sprawach. O godz. 17.00 odbędzie się próba generalna XXVII Inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem. Sobota 12



Inscenizacja bitwy co roku przyciąga tysiące widzów

lipca, czyli dzień wielkiej inscenizacji, rozpocznie się Godzinkami o Niepokalanym Poczęciu NMP w kaplicy polowej Wielkiego Mistrza i przedbitewną mszą. Apel Grunwaldzki na Wzgórzu Pomnikowym rozpocznie się o godz. 12.30, a o godz. 14.00 rekonstruktorzy wyjdą już na pole bitwy. Po inscenizacji będą się jeszcze od-

bywać koncerty i inne wydarzenia kulturalne, a niedziela będzie już dniem wyciszenia, podsumowań i pożegnań do następnego roku.

Można powiedzieć, że inscenizacja Bitwy pod Grunwaldem wypracowała przez lata status największej imprezy regionu.

– W skali regionu to z pewnością największe wydarzenie i też

najbardziej spektakularne – mówi marszałek Marcin Kuchciński. – Ma też ogromne znaczenie dla naszej lokalnej społeczności, bo nie tylko promuje kulturę i historię, ale – co ważne z mojego punktu widzenia – przyczynia się do rozwoju gospodarczego Warmii i Mazur poprzez zwiększony ruch turystyczny. Pamiętajmy, że ta inicjatywa to nie tylko sama bitwa, ale kilkudniowe obchody, podczas których mamy przyjezdnym wiele do zaoferowania. Jeśli rozmawiamy o skali krajowej, to inscenizacja zyskała już status jednej z największych i najbardziej rozpoznawalnych imprez historycznych w tej części Europy. Świadczy o tym rosnąca liczba uczestników, widzów, a także szerokie zainteresowanie mediów. Co roku gościmy na polach Grunwaldu wielu gości zza granicy, którzy są pod wrażeniem tego, co tutaj zastają. I ważne, że do nas wracają.

Szczegółowy program oraz wszelkie informacje na stronie: <https://muzeum-grunwald.pl>.

REKLAMA

Samolotem do Krakowa

Podróżuj szybko i komfortowo!

www.mazuryairport.pl




Port Lotniczy
Olsztyn-Mazury

POLISH AIRLINES
LOT
A STAR ALLIANCE MEMBER





Prawie każdy Polak zna wiersz Juliana Tuwima „Okulary”, a szczególnie okularnicy, którzy ze względu na wady wzroku muszą je nosić i czasami szukać. Do tych szczęśliwców (albo nieszczęśników) należą również ja. Bez okularów jak bez ręki. Nie widać oddalonych obiektów, nie można czytać, ani korzystać z komputera czy oglądać telewizji, bo jak patrzeć na ekran, gdy wszystko się rozmywa?

Jak tu wierzyć reklamie

Jedyna rada to wizyta u specjalisty. Kiedyś szło się do lekarza okulisty, który dokładnie badał oczy, a potem z receptą szło się do optyka. Teraz jest łatwiej. Często wystarczy jedna wizyta w zakładzie optycznym, gdzie dyżuruje specjalista i dobierze odpowiednie szkła. Czy to prawda? Podobno tak. Ja jednak jestem sceptyczny. Nie zawsze jest tak pięknie, jak w reklamie.

Ostatnio w Olsztynie swoje zakłady otworzyła zagraniczna firma okulistyczna, pod zachęcającą nazwą (na razie ją ukryję). Reklamuje się w mediach i Internecie, zachęcając do wizyty. Ceny mają być rewelacyjne, sprzęt do badania najwyższej klasy, a do tego specjalista badający oczy. Najważniejsze – doskonałe soczewki, zwykłe i progresywne, czyli takie, które umożliwiają czytanie i patrzenie w dal. Koniec ze ściąganiem okularów do czytania. Tak to wygląda w reklamie. Jak pisałem, złe okulary nie pozwalają dokładnie zapoznać się z reklamą, i są tego skutki. Mimo wszystko, zachęcony, zdecydowałem się i wybrałem do jednego z olsztyńskich zakładów tej firmy z reklamy. I taką zastałem rzeczywistość: do tanich szkieł brakowało oprawek. Zastanawiam się, dlaczego nie mogę wybrać takich, jakie chcę i jakie mi się podobają – czyli albo drogie, albo tanie. Co ma piernik do wiatraka? Czy soczewki w drogich oprawkach mają być lepsze? Przecież są takie same. Obsługa zachowywała się, jakby chciała zniechęcić klienta. Specjalista był, ale badał oczy przez telefon. Podobno to nowy sposób, ale myślę, że kontakt osobisty byłby korzystniejszy. Owszem, cena jest atrakcyjna i to chyba zachęca do korzystania z usług tej firmy. Podbudowany tym zdecydowałem się zrobić u nich okulary. Po tygodniu zmieniłem je, bo niestety słabo przez nie widziałem. Po wymianie szkieł i kolejnej reklamacji okazało się, jak poinformowała mnie pani, że moje opraw-

ki ze średniej półki nie są dobre. Więc zgłupiałem. Mam nowe okulary, w których źle widzę, ale obsługa przekonuje mnie, że tak ma być.

I jak tu wierzyć reklamie? Spróbuję jeszcze raz. Może uda mi się przekonać fachowców, że zrobiono złe soczewki, bo oprawki mi się podobają i takie muszą być. Mam nadzieję, że tym razem zrobią mi wreszcie dobre okulary. Sąsiadowi się udało, ale dopiero za drugim razem.

Jacek Panas



Wygląda na to, Jacku, jakbyś nie miał świadomości czym jest i do czego służy reklama. Jest to przecież pewien rodzaj informacji połączonej z komunikatem perswazyjnym. Sztuka przekonywania innych do swojej wizji, ale zawsze odwołująca się do emocji odbiorcy. Nie jest to jednak manipulacja, bowiem jest to dobrowolne przyjęcie przekazu, bez ukrywania prawdziwych intencji. Masz prawo wyboru i jest to Twoja decyzja.

Skuteczny przekaz reklamowy

Celem reklamy jest przecież informacja o produkcie lub usłudze, wywołanie zainteresowania oraz przekonanie konsumenta do zakupu. Z reklamy czerpiesz wiedzę o produkcie lub usłudze, unikalnych cechach i przede wszystkim korzyściach dla konsumenta. Do Ciebie jednak należy ocena wiarygodności tych wszystkich informacji. Dobra i skuteczna reklama powinna posiadać prosty i zapadający w pamięć komunikat poparty wywołaniem odpowiednich emocji. Ważne też jest dopasowanie tych wszystkich elementów do określonej grupy docelowej. Tak więc, Jacku, chociażby z racji wieku stałeś się potencjalnym odbiorcą, jak widać skutecznie.

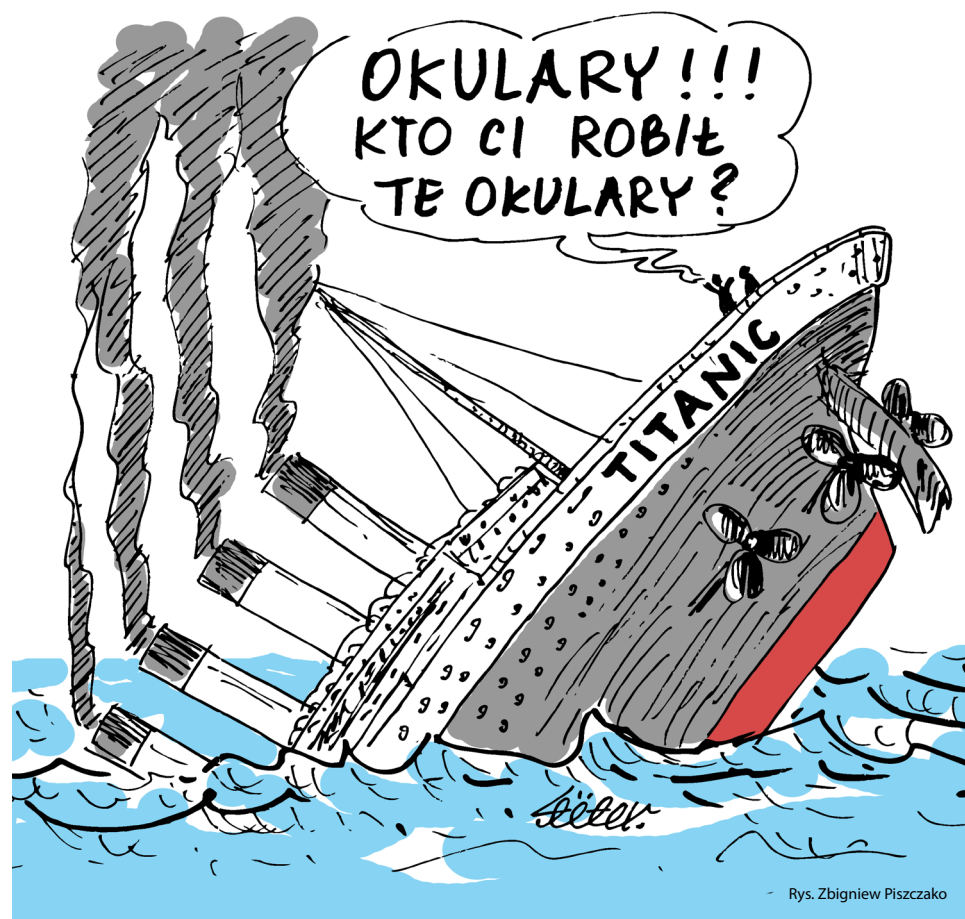
Trudno jest mi się z Tobą zgodzić, że z powodu złych okularów, nie mogłeś dokładnie zapoznać się z reklamą. Skoro zdecydowałeś się na wizytę, to chyba miałeś świadomość, gdzie idziesz i w jakim celu. Będąc już na miejscu, mogłeś przecież zweryfikować uzyskane wcześniej informacje. Skoro brakowało odpowiadających Ci oprawek do okularów, co stało na przeszkodzie, aby zostały one sprawdzone w określonym czasie? Przecież to jest Twój wybór. Co do kształtu i co do ceny. Z tego co piszesz, wyglądało to na klasyczne, finansowe naciąganie. Trochę to dziwne, że Ty, ze swoim życiowym doświadczeniem (tu się absolutnie nie podlizuję) dajesz się nabierać na takie numery.

Piszesz, że firma reklamuje się w mediach. Rozumiem, że także w Internecie. Wystarczyło przeczytać zamieszczone opinie, chociaż trzeba do tego podchodzić umiarkowanie, ale zawsze są to pewnego rodzaju wskazówki. Dla mnie ciekawostką jest to, że specjalista bada wzrok przez telefon. Nie jestem specjalistą w dziedzinie okulistyki, ale to zakrawa na jakiś żart.

Piszesz, że cena była atrakcyjna. Wizyta przez telefon, jest na pewno tańsza niż spotkanie osobiste. Co do jakości takiej wizyty, przekonałeś się szybko na własnej skórze, a właściwie na własnych oczach. Czyli podczas telefonicznej wizyty u specjalisty – okulisty wszystko było w porządku, a po tygodniu musiałeś wrócić do starych okularów. Przecież okulista bada wzrok, jak to można zrobić telefonicznie? Okazało się, że to wina oprawek. Bo były za tanie? To jest znany temat na satyryczny monolog, a może nawet i skecz. Pozwolę sobie zacytować puentę: „Mam nowe okulary, w których źle widzę, ale obsługa mi wmawia, że tak ma być”. Wiem, że Ci nie jest do śmiechu, ale ta cała sytuacja jest wręcz niewiarygodna.

Może więc warto, przy okazji kolejnej reklamy, zrezygnować z usługi i udać się do mniej nowoczesnego zakładu, gdzie okulista ma bezpośredni kontakt z pacjentem. A te oprawki, które tak Ci się podobają zostaw sobie na pamiątkę. I jeszcze jedno... uważaj w przyszłości na reklamy!

Andrzej Zb. Brzozowski



REKLAMA

TANIEJ Z APLIKACJĄ

POBIERZ APLIKACJĘ

1. Ściągnij aplikację i zaloguj się.
2. Wybierz swój sklep i zacznij korzystać
3. Wszystkie promocje czekają na Ciebie!

www.facebook.com/spolemolsztyn
 www.instagram.com/spolem_olsztyn/

• promocje • gazetki
 • lista zakupów • paragony
 • zbieraj punkty
 • odbieraj bony

Regulamin na stronie www.spolem.olsztyn.pl

REKLAMA

Projekt łazienki, kuchni i garderoby za 1 grosz

Przy zakupach do projektu za min. 2000 zł. Regulamin dostępny w sklepach i na leroymerlin.pl.

OLSZTYN, ul. Tuwima 25

LEROY MERLIN



Rodzinnie i radośnie na rozpoczęciu wakacji w Dywitach!

Tłumy mieszkańców gminy Dywity, ale i pobliskiego Olsztyna, wzięły udział w imprezie z okazji rozpoczęcia wakacji, która odbyła się 29 czerwca na dywickim stadionie. – Co najbardziej cieszy, międzypokoleniowa gwiazda muzyczna, czyli zespół Brathanki sprawił, że świętowały całe rodziny – mówi Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity.

Liczba atrakcji, jakie dla dzieci, ale i całych rodzin przygotowali organizatorzy flagowego wydarzenia „Powitanie Wakacji – Gminny Dzień Dziecka w Dywitach”, czyli gmina Dywity i Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach, mogła przyprawić o ból głowy. Było duże miasteczko z dmuchańcami i ścianką wspinaczkową, liczne i zajmujące strefy animacyjne m.in. Majsterkowo Castoramy, stoisko PCK, Biblioteki Publicznej w Dywitach, Forest Park Dywity czy Fotobudka Fotograficzna Żejmo. Nie zabrakło oczywiście jednej z ulubionych atrakcji – Koła Fortuny, w którym każde zakręcenie przynosiło nagrodę, były darmowe lody i liczne stoiska gastronomiczne. Na Gminnej Scenie Talentów usłyszeliśmy i zobaczyliśmy najmłodsze

perelki wokalne, taneczne i instrumentalne z gminy Dywity, które szlifują swój kunszt w szkole muzycznej w Dywitach, w GOK Dywity czy na przeglądach Glissando i na Olimpiadzie Talentów w Słupach.

– O tym, że wydarzenie się udało najlepiej świadczyły uśmiechnięte twarze dzieciaków, ale również miłe opinie od dorosłych, jakie usłyszałam w trakcie imprezy – mówi wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak. – Dziękuję ekipie GOK Dywity, urzędnikom i wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia, a mieszkańcom i gościom za tak liczne przybycie i wspólna integrację.

Imprezę zakończył znakomity koncert, jaki wykonał znany i lubiany zespół Brathanki. Publicz-

ność klaskała, śpiewała znane hity i tańczyła pod sceną. Zaproszenie tej kapeli okazało się dobrym posunięciem, bo przyciągnął on kilka pokoleń widzów.

Sponsorzy i partnerzy wydarzenia: Bujalski sp. z o.o. – Meccenas Strategiczny Kultury i Sportu w gminie Dywity, Nexera, PHU Gracja, Fermy Drobiu Łukasz Orzolek, CS-BUD sp. z o.o., Sklep Agro Dywity, PW Czapliński, Global Serwis Walkiewicz, Marbo Technology, Chmieliński Development, Tartak Dywity, GOM Dywity, Inter Trans Krzysztof Kobus, RM Motors, ZUTiK Wadąg, REMONDIS Warmia i Mazury, Auto Części Korkuć, Drukarnia Spręcograf, ANDPOL Dywity, Biuro Ubezpieczeń Moreno Joanna i Daniel Gotowscy.

Zdjęcia do tekstu i zdjęcie z okładki: archiwum gminy Dywity i GOK Dywity



Pamiątkowe zdjęcie władz i radnych gminy Dywity po sesji absolutoryjnej

Wójt z wotum zaufania i absolutorium

Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity z wotum zaufania i absolutorium za 2024 rok! Taką decyzję podjęła na sesji 25 czerwca Rada Gminy Dywity. Za wotum zaufania, które było udzielane po zapoznaniu się radnych z „Raportem o stanie gminy Dywity za 2024 rok”, zagłosowało 14 radnych, a jeden wstrzymał się od głosu.

Z kolei za udzieleniem absolutorium dla wójt wszyscy radni zagłosowali jednogłośnie. Wcześniej radni zapoznali się ze sprawozdaniem finansowym gminy za 2024 rok i pozytywnymi opiniami w tej sprawie od komisji rewizyjnej i Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie. – Dziękuję za Państwa głosy, ale w tym miejscu chcę podziękować bardzo mocno śp. Danielowi Zadwornemu, wójtowi gminy Dywity,

który realizował budżet do sierpnia 2024 roku i Magdalenie Iwanek, która pilnowała i wdrażała zapisy budżetu praktycznie do grudnia 2024 – mówi wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak. – Oczywiście podziękowania składałam też na ręce Teresy Kuptel, skarbnika gminy Dywity, pracownikom urzędu, sołtysom, organizacjom pozarządowym oraz pracownikom wszystkich naszych jednostek i placówek oświatowych.

W Mykach powstanie miejsce do rekreacji

Tu na razie jest ściernisko, ale będzie piękne miejsce do rekreacji i wypoczynku – mowa o terenie w Mykach, gdzie Jezioro Wadąg łączy się z rzeką Wadąg. Projekt sołectwa Myki, Zalbki, Szypry pod nazwą „Zagospodarowanie przestrzeni wypoczynkowo-rekreacyjnej nad jeziorem Wadąg” otrzymał 25 tys. zł dofinansowania z samorządu województwa z konkursu „Aktywna Wieś Warmii, Mazur i Powiśla”.

Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity, podpisała 30 czerwca stosowną umowę na dofinansowanie inwestycji z władzami województwa. Oprócz 25 tys. zł z samorządu województwa kolejne 25 tys. zł na realizację zadania wyłoży gmina Dywity ze swojego budżetu. Za te środki teren w Mykach zostanie nieco powiększony i zagospodarowany. Zakupiona i zamontowana zostanie mała architektura w postaci 4 ławek gabionowych, ogniska gabionowego i lampy solarnej. Powstanie też ogrodzenie drewniano-gabionowe, teren zostanie wysypany kamieniem naturalnym, posiana zostanie trawa, zamontowane będą też tablice informacyjne o rybach żyjących w akwenie.



Fot: archiwum FB Marcin Kuchciński

Wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak podpisała umowę na dofinansowanie projektu w Mykach z władzami województwa: marszałkiem Marcinem Kuchcińskim i wicemarszałek Sylwią Jaskulską

– To będzie duży krok w rozwój turystyki w naszym sołectwie – cieszy się Marek Gacman, sołtys sołectwa Myki, Zalbki, Szypry. – Podczas wiosennego czynu społecznego wykonaliśmy dojście do miejsca rekreacji, a wkrótce ruszymy z samymi pracami.



olsztyn.eu

JESTEŚMY NA:



facebook.com/olsztyn.eu



youtube.com/wwwolsztyn.eu



instagram.com/miastoolsztyn

Olsztyn wybiera! Mieszkańcy po raz kolejny wzięli sprawy w swoje ręce

To już dwunasta edycja Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego, czyli wyjątkowego programu, w którym mieszkańcy sami decydują, jak powinno zmieniać się ich miasto. Od lat OBO cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem – bo daje coś więcej niż tylko możliwość głosowania. Daje realny wpływ na najbliższe otoczenie, komfort życia i rozwój wspólnej przestrzeni.

W tegorocznej odsłonie mieszkańcy znów stanęli na wysokości zadania. Złożyli 133 projekty, z których 77 przeszło szczegółową weryfikację formalną i merytoryczną – i trafiło pod głosowanie. Spośród nich 38 zostanie zrealizowanych: 4 na poziomie ogólnomiejskim, a 34 w poszczególnych osiedlach. To imponujący wynik, który pokazuje, jak wielki potencjał drzemie we wspólnocie lokalnej.

Łącznie od początku istnienia budżetu obywatelskiego w Olsztynie udało się zrealizować już około 350 projektów – od modernizacji infrastruktury po działania społeczne i ekologiczne. To dowód na to, że kiedy mieszkańcy mają możliwość działania, naprawdę potrafią z niej skorzystać.

– Olsztyński Budżet Obywatelski to przykład mądrej współpracy między miastem a jego mieszkańcami – mówi Robert Szewczyk, prezydent Olsztyna. – Dzięki OBO inwestujemy w to, co dla ludzi ważne: w lepszą infrastrukturę, w zieleni i przyjazne miejsce do wypoczynku, w kulturę, a także w relacje sąsiedzkie. To wszystko buduje jakość życia w naszym mieście.

W tym roku na realizację zwyciężających projektów zarezerwowano 10,5 miliona złotych z miejskiego budżetu. Głosowanie trwało od 26 maja do 15 czerwca i przebiegło wyjątkowo sprawnie – m.in. dzięki specjalnym punktom wsparcia dla głosujących. Co ciekawe, każdy oddany głos okazał się ważny – nie było ani jednej odrzuconej karty!

Co najbardziej poruszyło mieszkańców?

W kategorii projektów ogólnomiejskich największe poparcie zdobyły:

„Pętla pieszo-rowerowa wokół jeziora Ukiel – I etap” (nr 74) – Inwestycja, która może stać się prawdziwą perełką rekreacyjną – nowa trasa wokół jeziora to ukłon w stronę rowerzystów, spacerowiczów i wszystkich miłośników aktywnego wypoczynku.

„Zwierzęta są OBOk nas!” (nr 1) – Projekt, który zakłada poprawę warunków życia zwierząt w przestrzeni miejskiej – od edukacji, po konkretne rozwiązania, jak budki, poidła czy miejsca schronienia.

„SP12 i Park Nagórki Jaroty – Wspólna Inwestycja...” (nr 127) – To połączenie natury z edukacją

– projekt zakłada nie tylko rozwój parku, ale i modernizację otoczenia szkoły, w tym budowę nowoczesnego boiska, z którego skorzystają uczniowie i mieszkańcy.

„Mój rynek na Grunwaldzkiej” (nr 131) – Rewitalizacja przestrzeni handlowej – bardziej nowoczesnej, estetycznej i funkcjonalnej. To szansa na ożywienie lokalnego handlu i stworzenie przyjaznego miejsca spotkań.

A teraz trochę statystyk:

– 13 572 osoby wzięły udział w głosowaniu – i każda z nich oddała ważny głos.

– 99,8% głosów oddano przez internet – z czego aż 60% przez telefony i inne urządzenia mobilne.

– Łącznie oddano 64 733 głosy i przyznano 134 144 punkty.

– Największe zainteresowanie głosowaniem było... na początku i na końcu – pierwszego i ostatniego dnia akcji.

– Głosowało więcej kobiet (60%) niż mężczyzn (40%) – co pokazuje dużą aktywność i zaangażowanie mieszkanki Olsztyna.

Budżet obywatelski to nie tylko liczby i inwestycje – to przede wszystkim wspólne działanie, które zbliża ludzi i buduje lepsze miasto. Z każdym rokiem coraz więcej olsztynian włącza się w ten proces, a ich pomysły zmieniają przestrzeń wokół nas.

Pełne wyniki głosowania i więcej informacji znajdziesz na stronie: glosujobo.olsztyn.eu/wyniki





„Olsztyn Aktywnie” wraca na lato! Sprawdź, co czeka na Ciebie w 2025

Lato w Olsztynie rozkręca się na dobre, a wszystko za sprawą dobrze znanego i lubianego programu „Olsztyn Aktywnie”. Po raz kolejny mieszkańcy mogą skorzystać z bezpłatnych zajęć sportowych i rekreacyjnych, organizowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji. W tym roku czeka nas prawdziwa mieszanka wodnych przygód, miejskich wydarzeń i letnich sportowych emocji!

Co w programie? Woda, sport i dobra zabawa!

Wśród największych hitów tegorocznej edycji są oczywiście zajęcia na deskach SUP i kajakach, które odbywają się nad jeziorami. SUP-y ruszają w poniedziałki i środy – zarówno rano, jak i po południu. W każdej grupie może wziąć udział maksymalnie 10 osób, a minimalny wiek uczestnika to 8 lat. Miejsc jest niewiele, więc warto zaplanować swój udział wcześniej.

W tych samych dniach odbywają się również zajęcia kajakowe, prowadzone w przeciwnych godzinach. Start z wypożyczalni przy ul. Kapińskiego 23. Tak samo jak w przypadku SUP-ów, nad bezpieczeństwem i przebiegiem zajęć czuwają wykwalifikowani instruktorzy.

Coś dla fanów żagli

Jeśli marzysz o tym, by złapać wiatr w żagle – soboty są właśnie dla Ciebie. W każdą sobotę odbywają się bezpłatne zajęcia żeglarskie na przystani Słonecz-

na Polana przy ul. Sielskiej 38. Niezależnie od tego, czy dopiero zaczynasz, czy chcesz odświeżyć swoje umiejętności – znajdziesz coś dla siebie. Każde spotkanie to dwie tury po 16 osób.

Nie tylko sporty wodne!

„Olsztyn Aktywnie” to również wydarzenia na lądzie – organizowane we współpracy z lokalnymi stowarzyszeniami i instytucjami kultury. W tym roku szczególną uwagę warto zwrócić na Deskorolkowe Miśtrzostwo Olsztyna, które odbędą się

29 czerwca, 27 lipca i 6 sierpnia. Organizatorem zawodów jest Stowarzyszenie Sportowe Warmia Riders, a udział może wziąć każdy – bez względu na poziom zaawansowania.

Kultura w ruchu

W programie znalazło się też miejsce dla wydarzeń kulturalnych. 13 lipca Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na kolejną edycję miejskiego wydarzenia „Na Podzamczu wolno vol.4” – połączenie muzyki, ruchu i niepowtarzalnej atmosfery starego miasta.

„Olsztyn Aktywnie 2025” to propozycja dla każdego – niezależnie od wieku, formy czy doświadczenia. To świetna okazja, by aktywnie spędzić lato, odkryć Olsztyn z innej perspektywy i po prostu dobrze się bawić – samemu, z rodziną albo ze znajomymi.

Harmonogram zajęć, szczegółowy zapisów i dostępność miejsc znajdziesz na stronie: imprezy.olsztyn.eu

Wspomnienia z przeszłości

Zamiast leniuchować pod żaglami na Jezioraku – najdłuższym jeziorze w Polsce, mającym około 27 km długości, położonym w Oberlandzie (Prusy Górne), czyli na Pojezierzu Iławsko-Ostródzkim – razem z Mirkiem wybraliśmy się na ulicę Metalową w Olsztynie. Rejs przełożyliśmy ze względu na pogodę – nie jesteśmy masochistami i nie zamierzamy marznąć, siedząc gdzieś w trzinach w ciasnej kabinie naszego jachtu. Jesteśmy już panami w słusznym wieku. Niewygody nas nie przerażają, ale zimna i deszczu nie lubimy. Dlatego postanowiliśmy odwiedzić ciekawe miejsce w Olsztynie, gdzie w suchych i ciepłych pomieszczeniach można zobaczyć cuda warmińsko-mazurskiej flory i fauny.

Pomysł wyszedł od Mirka, który przez prawie pół wieku mieszkał w okolicy tego miejsca i przyznał mi się, że właściwie nigdy tam nie był. A wszystko dlatego, że przy ulicy Metalowej znajdował się niechlubny, choć bardzo potrzebny, przybytek. Niejeden raz podczas towarzyskich spotkań straszło się kolegów, że jeśli nie przestaną smakować trunków, mogą wylądować właśnie na Metalowej. Oczywiście chodzi o izbę wytrzeźwień. Placówka ta położona jest niemal na końcu ulicy Metalowej, naprzeciwko miejsca, które chcemy odwiedzić, by zobaczyć cuda warmińsko-mazurskiej flory i fauny. Ci, którzy czasem tam trafiają, nierzadko wyglądają gorzej niż dzikie zwierzęta, które podziwia się za ich pięknem. Niestety, na klientów tego przybytku patrzy się raczej niechętnie. Sławna „wytrzeźwiarka”, bo o niej mowa, miała być już wielokrotnie zamykana. Według niektórych jest to instytucja uwłaczająca godności człowieka, zamach na wolność osobistą, a nawet przeżytek niedostosowany do dzisiejszych realiów – zwłaszcza że nie przynosi zysków. Moim zdaniem takie miejsce jest miastu bardzo potrzebne. Szkoda tylko, że nie jest odpowiednio wykorzystywane ani należycie dofinansowane. Powinna to być unikalna placówka – coś w rodzaju ambulatorium, w którym udziela się pomocy osobom, które nadużyły alkoholu. Tymczasem dziś pijanych pacjentów zawozi się na SOR-y, gdzie blokują miejsca przeznaczone dla osób faktycznie znajdujących się w stanie zagrożenia życia. Niejednokrotnie, gdy sam byłem pacjentem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, miałem wątpliwą

przyjemność leżeć obok osoby, której zapach bardziej kojarzył się z gorzelnią. Mimo wszystko i jemu trzeba było pomóc – bo zatrucie alkoholem może być bardzo groźne. Niestety, wtedy nikt nie zwracał uwagi na to, że jego opary mogły negatywnie wpływać na stan innych pacjentów. Na „Metalowej” powinien znajdować się lekarz, odpowiednio wyposażony gabinet zabiegowy oraz łóżka pod stałym monitoringiem. Alkoholizm to choroba, z którą państwo powinno systemowo walczyć, a izba wytrzeźwień powinna pełnić rolę wyspecjalizowanego ambulatorium dla osób dotkniętych tą chorobą.

Tak sobie rozmawiając, szliśmy z Mirkiem chodnikiem wzdłuż ulicy Metalowej. Zatrzymaliśmy się pod jedną z ostatnich spółdzielni inwalidów. Ta przy Metalowej nazywa się „Gwarancja”. To jeden z pierwszych zakładów produkcyjnych zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami. Jak pamiętam – zawsze tam był, a uruchomiono go chyba w 1952 roku, budując obiekt od podstaw. Obecnie zakład specjalizuje się w produkcji mebli warsztatowych – tanich, bardzo ładnych i funkcjonalnych. Na szczęście ten zakład pracy chronionej oparł się wszelkim nagonkom i przetrwał. Gdyby takich specjalistycznych firm zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami było więcej, może w Polsce przestano by wypłacać tyle rent. Bo ludzi naprawdę niezdolnych do jakiegokolwiek pracy jest niewiele. – Niestety – powiedział Mirek – sporo inwalidów woli marne renty niż jakąkolwiek pracę. – E, tam! – odpowiedziałem. – Ludzie są tylko ludźmi. Unikanie pracy i wyciąganie pieniędzy od państwa jest ostatnio bardzo modne



wśród Polaków. I poszliśmy dalej.

Kiedyś była to zwykła polna droga, leżąca za miastem. Prowadziła do wybudowanego pod koniec XIX wieku pięknego pałacyku, w którym mieszkała rodzina Rhode, posiadająca spory majątek ziemski. Później, chyba w 1903 roku, pałac został przejęty przez olsztyńskiego fabrykanta Maxa Liona – podobno z powodu długów poprzednich właścicieli. Ponieważ Lion miał żydowskie pochodzenie, zmuszony był pozbyć się nieruchomości. Pałac nabył wówczas rolnik Richard Palmowski. Palmowski gospodarował tu przez około dwadzieścia lat, a następnie wydzierżawił majątek olsztyńskiemu garnizonowi. W 1927 roku utworzono w pałacu Szkołę Rolniczą Batalionu Szkoleniowego 2 Pułku Piechoty. Po dziesięciu latach dzierżawy pałac, wraz z całym majątkiem, wrócił w ręce Palmowskiego, który mieszkał tam i prowadził gospodarstwo niemal do końca II wojny światowej. Sam pałac, podobnie jak stojąca obok powozownia, nie został zniszczony, ponieważ do 1947 roku służył rosyjskim żołnierzom jako kwatera. Kiedy „wyzwoliciele” opuścili to miejsce, majątek – wraz z piętrowym pałacem – przeszedł na własność Skarbu Państwa. W sąsiedztwie utworzono fermę zwierząt futerkowych – o ile dobrze pamiętam, hodowano tam lisy – a w samym pałacu mieściły się biura i mieszkania pracownicze. Z czasem przy ulicy Metalowej zaczęły powstawać magazyny i małe zakłady produkcyjne, a Olsztyn coraz bardziej otaczał pałac. Ferma została przeniesiona – chyba do Grądku – i dziś już chyba nie istnieje. Sam bu-

dynek przejął PGM, adaptując jego wnętrza na mieszkania komunalne. Od tego momentu zaczął się okres stopniowej dewastacji tego pięknego obiektu, położonego w parku, który dziś niemal leży w centrum miasta. Obecnie pałac wygląda prawie tak samo, jak przed wojną. – Zaraz zo-



baczysz – powiedziałem. – To piętrowy budynek w stylu eklektycznym, z mansardowym dachem, arkadową werandą i tarasem na piętrze. W narożniku południowym znajduje się wieloboczna wieżyczka z kopulastym hełmem zakończonym iglicą.

Od całkowitej dewastacji ten obiekt uchroniło przekazanie go w 1982 roku olsztyńskiemu muzeum, które uruchomiło tam swój oddział – Muzeum Przyrody. Całkowity remont, przywracający pałacowi dawną świetność, zakończono w 1999 roku i od tego czasu muzeum zaczęło działać pełną parą. – Teraz już wiesz, dokąd idziemy

– powiedziałem. – Chcemy zobaczyć cuda przyrody Warmii i Mazur. Ty znasz tylko drób domowy i zwierzęta inwentarskie, a tu będziesz mógł zobaczyć, jakie zwierzęta żyją w lasach i na polach. Na początku dział przyrodniczy mieścił się na olsztyńskim zamku. Powstał w 1951 roku, a jego podstawą były poniemieckie zbiory: 38 okazów zwierząt, 284 eksponaty geologiczne i 480 arkuszy zielnika Hansa Steffena. Kolekcje szybko się powiększały, a w zamku zaczęło brakować miejsca, by to wszystko odpowiednio wyeksponować. Pamiętam, że pierwszy raz zobaczyłem te cuda w 1960 roku, a potem – ilekroć odwiedzałem muzeum na zamku – zawsze szukałem przyrodniczych eksponatów. Dzięki nim wiedziałem, jak wygląda żubr, rys czy wilk. Gdy Dział Przyrody uzyskał od miasta ten piękny pałac, wreszcie można było to wszystko godnie zaprezentować. Obecnie w zasobach Muzeum Przyrody znajduje się ponad 18 900 eksponatów, które można podziwiać w starannie odrestaurowanych

wnętrzach pałacu. – Chciałeś mi powiedzieć, że jesteś za stary, żeby oglądać zwierzątka? – zaśmiałem się. – To nieprawda. Muzeum cieszy się wielką popularnością, zarówno wśród dorosłych, jak i młodzieży. Każdy – a już na pewno każdy mieszkaniec Olsztyna – powinien chociaż raz zobaczyć stałe wystawy flory i fauny Warmii i Mazur.

Jestem pewien, że ci się spodoba. I kto wie – może w następną niedzielę przyjdiesz tu ze swoimi wnukami. Chyba że pogoda dopisze i jednak popłyniemy na rejs.

Jacek Panas



Anima

międzynarodowy festiwal
wyobraźni i możliwości
teatru lalek

4-27 LIPCA
OLSZTYN

xx edycja

4.07 PIĄTEK

11:00 Zmień się

Olsztyński Teatr Lalek
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 4+ BILETY: 10 ZŁ

15:00 DWA

Olsztyński Teatr Lalek
GDZIE: I LO IMA, MICKIEWICZA WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ

17:00 Kleks. Szkoła Wyobraźni

Olsztyński Teatr Lalek
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 7+
BILETY: 10 ZŁ TŁUMACZENIE NA PJM

5.07 SOBOTA

14:00 Żywoty świętych
osiedlowych

Akademia Teatralna
w Białymstoku
GDZIE: WYZWOLENIA 30, PARKING ZA
BUDYNKIEM RADY MIASTA OLSZTYNA
WIEK: 15+ WSTĘP WOLNY

16:00 Kulka

LALÉ. Teatr / Wrocławski Teatr Lalek
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 3+
BILETY: 10 ZŁ

18:00 Gnój

Teatr Lalki i Aktora w Wałbrzychu
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ

6.07 NIEDZIELA

11:00 Włoszczyzna

Teatr Ryle
GDZIE: TARG RYBNY WIEK: 3+ WSTĘP WOLNY

18:00 Tajniki

Teatr Migro
GDZIE: PARK PODZAMCZE (OBOK RZEŻBY
„LYNA”) WIEK: 15+ WSTĘP WOLNY

10.07 CZWARTEK

12:00 O pierogowej królownie,
psotnym kłobuku
i dzyndzałkach

Hanna Banasiak
GDZIE: MUZEUM WARMII I MAZUR /
ZAMEK KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ WIEK: 3+
WSTĘP WOLNY

11.07 PIĄTEK

10:00 Siostra Ptaków

Teatr Malowany Piosenkami
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 6+ BILETY: 10 ZŁ

12:00 Okienko

Teatr Łatek
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 6+ BILETY: 10 ZŁ

17:00 Instrukcja obsługi

i 19:00 Analog Collective
GDZIE: WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA / STARY RATUSZ WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ SPEKTAKL SENSORYCZNY

12.07 SOBOTA

11:00 Calineczka

Teatr Maska
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 4+
BILETY: 10 ZŁ

17:00 Helena

Akademia Teatralna
w Białymstoku
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ

19:00 Iwona, Księżniczka
Burgunda

AST Wrocław
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ TŁUMACZENIE NA PJM

19:30 Nosferatu: dziennik

i 21:00 zarazy
Teatr Łatek
GDZIE: PARK PODZAMCZE (OBOK FONTANNY
„RYBA Z DZIECKIEM”) WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ

13.07 NIEDZIELA

11:00 Hop w kosmos

Zuzanna Łuczak Wiśniewska
GDZIE: TARG RYBNY WIEK: 4+ WSTĘP WOLNY

18.07 PIĄTEK

11:00 Uruk Aranak

Anima Act (Słowacja)
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 6+
BILETY: 10 ZŁ

17:00 Sensus

Teatr Sakowicz Cempura
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ TŁUMACZENIE NA PJM

19:00 Nieosobni. Program
romantyczny w czterech
częściach podszyty
mykologią, ezoteryką
i psychotroniką

Teatr Malabar Hotel
GDZIE: WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA / STARY RATUSZ WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ

19.07 SOBOTA

14:00 Kaczki(Duck after)

Anima Act (Słowacja)
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 8+ BILETY: 10 ZŁ

16:00 Deszcz

Teatr Malabar Hotel
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 15+ BILETY: 10 ZŁ

18:00 Miłosna 302/2

i 20:00 Akademia Teatralna
w Białymstoku
GDZIE: UL. DĄBROWSZCZAKÓW 31/3A

WIEK: 15+ BILETY: 10 ZŁ

20.07 NIEDZIELA

11:00 Zieleń, nie zielen

Olsztyński Teatr Lalek
GDZIE: TARG RYBNY WIEK: 4+ WSTĘP WOLNY

24.07 CZWARTEK

12:00 PREMIERA Dziewiąta
Planeta

Olsztyński Teatr Lalek
GDZIE: MUZEUM WARMII I MAZUR /
ZAMEK KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ WIEK: 4+
WSTĘP WOLNY

25.07 PIĄTEK

11:00 Morze możliwości

Fundacja Gra/nice
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 5+ BILETY: 10 ZŁ

14:00 Opowieści z szafy

Teatr Malowany Piosenkami
GDZIE: PRZY MUZEUM NOWOCZESNOŚCI
WIEK: 5+ WSTĘP WOLNY

17:00 Stand up

Aleksandra Gosławska
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 15+ BILETY: 10 ZŁ

26.07 SOBOTA

12:00 Poszukiwacze złota
i 14:00 (Die Goldgräber)

Puppentheater Zwickau
(Niemcy)
GDZIE: WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA / STARY RATUSZ WIEK: 15+
BILETY: 10 ZŁ SPEKTAKL VR

16:00 20 DEN

Akademia Teatralna
w Białymstoku
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 15+ BILETY: 10 ZŁ

18:00 Ostatni sen Eugenii

Fundacja Gra/nice
GDZIE: OLSZTYŃSKI TEATR LALEK
WIEK: 16+ BILETY: 10 ZŁ

27.07 NIEDZIELA

13:00 Dziewiąta Planeta

Olsztyński Teatr Lalek
GDZIE: TARG RYBNY WIEK: 4+ WSTĘP WOLNY
TŁUMACZENIE NA PJM



SZCZEGÓŁY:
TEATRLALEK.OLSZTYN.PL



Dowcipy na każdą okazję :) :) :

Majster hydraulik z pomocnikami rozpoczynają naprawę szamba. Majster wskakuje do środka i zanurza się w nim. Po pewnym czasie wynurza się i mówi:

– Młody, podaj klucz 20-kę. Daje nura, po chwili wynurza się znowu i mówi:

– Podajcie „żabkę”.

Wreszcie kończy robotę, wychodzi z szamba i mówi do pomocników:

– Chłopcy, uczcie się, bo inaczej całe życie będziecie klucze podawać.

Ale nasz dyrektor jest wściekły! Mówią, że zwolni pół zakładu.

– Spokojnie, nas to nie dotyczy. Pokłócił się z żoną, więc zwalnia jej krewnych.

W małej wsi ksiądz rozmawia z parafianką:

– Doszły mnie słuchy, córko, że wczoraj wieczorem ktoś u was straszliwie przeklinał. Tak nie można, dzieci się gorszą, a jaki zły przykład dla sąsiadów.

– Bardzo przepraszam, ale właśnie wybieraliśmy się do kościoła i mój stary nie mógł znaleźć książeczki do nabożeństwa.

Przychodzi gość do pośredniaka i pyta:

– Jest jakaś praca dla mnie?

Urzędniczka w okienku uśmiecha się przyjaźnie:

– Tak, jest. Etat prezesa, trzydzieści tysięcy miesięcznie, służbowe Volvo i dom nad jeziorem.

– Pani żartuje! – mówi facet.

– Tak, ale to pan zaczął.

Żona do męża:

– Wiesz, dziś jak przechodziłam w przedpokoju, to zegar spadł tuż za mną.

– Zawsze się, cholera, spóźniał.

Żona wróciła ze sklepu ze skrzynką piwa, kartonem wódki, ośmioma butelkami whisky i dwoma bochenkami chleba. Mąż pyta zdziwiony:

– Mamy jakąś imprezę?

– Nie.

– Więc po co nam dwa chleby?

Teściowa do zięcia:

– Dziś w radiu puścili przebój mojej młodości!

– Bogurodzicę?!

Żona mówi do męża:

– Ale Ty jesteś pierdoła. Jesteś taki pierdoła, że większego na świecie nie ma.

Wszystko za co byś się nie wziął, zaraz chrzanisz. Gdybyś wystartował w konkursie na największego pierdołę, zajęłbyś drugie miejsce.

– Dlaczego drugie?

– Bo taka jesteś pierdoła.

– Jasiu, umiesz liczyć?

– Tak, tato mnie nauczył!

– To powiedz, co jest po sześciu?

– Siedem.

– Świetnie, a po siedmiu?

– Osiem.

– Brawo, nieźle cię tato nauczył, a co jest po dziesięciu?

– Walet.

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych



BARAN 21.03-20.04

Jeśli potrafisz cieszyć się drobiazgami, w najbliższym czasie, niejednemu raz, poczujesz się naprawdę szczęśliwy. Nie obiecuj sobie jednak zbyt wiele, bo to będą naprawdę drobiazgi.

BYK 21.04-20.05

Może się zdarzyć, że kolejny raz ktoś zawiedzie Twoje zaufanie, albo popełni błąd, którego będziesz musiał sam naprawić. Nie przejmuj się. Najważniejsze, że Cię na to stać. Również finansowo.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Masz teraz idealny moment na realizację ambitnych planów. Nie wahaj się ani chwili. Nawiązuj nowe kontakty. Starych nie wyrzucaj, bo mogą się jeszcze kiedyś przydać. Nigdy nic nie wiadomo.

RAK 22.06-22.07

Nie daj się ponieść wybujałym ambicjom. Pracuj w spokojnym rytmie, a zostaniesz zauważony i doceniony. Musisz jednak być stanowczy i konsekwentny. Nie będziesz narzekał na brak gotówki.

LEW 23.07-23.08

Pora wykreślić z terminarza sprawy, które ciągną się zbyt długo. Zakończ interesy, które nie przyniosły oczekiwanych zysków. Wkrótce pojawią się nowe możliwości. Nie szalej.

PANNA 24.08-23.09

Warto w końcu obejrzeć się za siebie i zrobić porządek w sercu. Może jest tam za wiele wspomnień i nie ma miejsca na nową miłość. Warto jednak spróbować. Bo przecież lata lecą.

WAGA 24.09-23.10

Trzymaj się zajęć przynoszących stałe dochody. Poczekaj z inwestycjami. Świat powoli wychodzi z kryzysu, ale to jeszcze nie powód żeby wpadać w euforię. Zwłaszcza w Twoim przypadku.

SKORPION 24.10-22.11

Pamiętaj, że uprzejmość i uśmiech są skuteczną bronią. Szczególnie, gdy druga strona spodziewa się czegoś innego. Jak nie spróbujesz, to się o tym nie przekonasz. Zarzykuj, bo nic nie tracisz.

STRZELEC 23.11-21.12

Nie przesadzaj z wydatkami. Marzenia o luksusie mogą się spełnić, jeśli podejdziesz do tego realistycznie. Najpierw zastanów się, czego chcesz, a potem pomyśl, czy Cię na to stać.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Masz propozycję zmiany miejsca pracy? Taka okazja już się nie powtórzy. Jeśli umiejętnie wykorzystasz swoje pięć minut, sukces może być większy niż się spodziewałeś. Ale nie musi.

WODNIK 21.01-19.02

Będziesz miał możliwość zarobienia sporych pieniędzy. Działaj szybko, ale staraj się nie popełnić głupich błędów. Jakich? Wiesz o tym dobrze zarówno Ty, jak i urzędnicy skarbowi.

RYBY 20.02-20.03

Zanim osiągniesz sukces, czeka Cię kilka chwil zwątpienia. Jeśli nie wiesz, jak postąpić, lepiej nie rób nic. Nie podejmuj żadnych decyzji, bo możesz wszystko zepsuć. Jak zwykle.

AZB

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Frykasy Andrzeja



Chociaż Warmia i Mazury stanowią dziś jedną krainę, ludność obu tych regionów różniło wyznanie. Warmia była katolicka, a Mazury ewangelickie. Wspólną cechą Warmiaków i Mazurów była jednak kuchnia. Niezbyt skomplikowana, ale zawsze smaczna, często wykorzystująca dania mączne i połączenie mięsa z ziemniakami. Jedną z takich potraw były farszynki, czyli kotleciki z ziemniaków i maki ziemniaczanej nadziewane mięsnym farszem.

Farszynki

Składniki: Ciasto: 90 dag ziemniaków gotowanych, 25 dag maki ziemniaczanej, 2 jajka, sól.

Farsz: 15 dag gotowanego wieprzowego mięsa, 2 jajka ugotowane na twardo, 8 dag cebuli, sól, pieprz.

Ziemniaki należy ugotować, zemleć lub przecisnąć przez praskę, dodać jajka, sól, mąkę, a następnie wyrobić ciasto. Teraz możemy przyrządzić farsz: mięso musimy zmielić razem z podsmażoną cebulą, pieprzem i ugotowanymi jajkami. Z ciasta formujemy wałek, kroimy go na kawałki i formujemy placuszki. Na placuszki nakładamy farsz, zawijamy i kształtujemy kotlety. Podsmażamy je na oleju aż do uzyskania złocistej barwy.

Danie dawniej często było podawane z sosem z grzybów suszonych, bo akurat grzybów w warmińsko-mazurskich lasach było zawsze pod dostatkiem (obecnie można też podać z sosem pieczarkowym). Suszone grzyby zalewamy ciepłą wodą i odstawiamy na kilka godzin. Po namoczeniu należy je ugotować. Odcedzamy i drobno kroimy – wywar grzybowy oczywiście zostawiamy – będzie nam potrzebny później. Cebulę kroimy w kostkę, podsmażamy na maśle i dusimy, dodajemy łyżeczkę maki dla zagęszczenia. Następnie wrzucamy posiekane wcze-

śniej grzyby, przyprawiamy solą, pieprzem oraz rozmarynem, dolewamy pozostawiony wcześniej grzybowy wywar. Pod koniec gotowania dodajemy śmietanę i zagotowujemy.

Potrava niezbyt skomplikowana, sięgająca do tradycji i co bardzo ważne, smaczna. Życzę wszystkim smacznego i wyruszę na poszukiwanie kolejnych frykasów.

Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski

Ciekawostki kulinarne:

– W dawnej kuchni warmińsko-mazurskiej potrawy przyrządzano na maśle, smalcu wieprzowym i gęsim, oleju lnianym i makowym. Smalec ze skwarkami wykorzystywano jako dodatek do ziemniaków, kaszy i chleba

– Tradycyjna kuchnia tego regionu wykorzystywała głównie produkty z własnej uprawy i hodowli. Bogaci gospodarze czasami zatrudniali tzw. szwajcarów (kiedyś rzeczywiście sprawozdanych ze Szwajcarii), którzy nadzorowali hodowlę krów oraz produkcję mleka i jego przetworów.

Mamy mistrzynię Europy w sumo

Judocy na wakacjach

Judocy olsztyńskiej Gwardii mają za sobą pierwsze półroczne startów. W ostatnich dwóch miesiącach uczestniczyli w kilku turniejach.

W zawodach wyróżniało się dwoje zawodników – Gabriela Czyżewska i Arkadiusz Ptak. – Trzeba przyznać, że oboje na stałe zadomowili się w krajowej czołówce w swoich kategoriach wiekowych. Ostatnio byliśmy na mocno obsadzonym turnieju w Szwecji. Uczestniczyli w nim przedstawiciele krajów skandynawskich oraz Niemiec, Francji czy Wielkiej Brytanii. W sumie około tysiąca zawodników. Gabrysia w rywalizacji juniorów wywalczyła brązowy medal w wadze 70 kg. Natomiast Arek zdobył srebro w kategorii juniora młodszego w wadze +90 kg – poinformował Andrzej Grudziński, prezes Gwardii.

Tuż przed wyjazdem do Szwecji nasi judocy rywalizowali w kolejnej rundzie Pucharu Polski w Baltic Cup, który odbył się w Gdyni. Wyżej wymieniona dwójka naszych judoków także stanęła na podium, Gabriela była trzecia, zaś Arek drugi. I to nie koniec udanych star-

tów. Gabriela Czyżewska wzięła udział w mistrzostwach Europy w sumo, które odbyły się na Węgrzech. I wywalczyła tam złoty medal w kategorii 65 kg.

Jeszcze w maju juniorzy młodszy uczestniczyli w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Na podium stanął Arek zdobywając srebrny medal. Jego klubowy kolega Franciszek Frydrych zajął piąte miejsce w kategorii wagowej 46 kg.

– Teraz zawodnicy mają trochę wakacji. Pod koniec lipca jedziemy do Zakopanego na obóz. Będziemy pracowali głównie nad wytrzymałością. Z kolei w sierpniu dwa tygodnie spędzimy na zgrupowaniu w Bęsi. Tam będziemy trenowali techniki na macie i wytrzymałość pływając na kajakach. Już we wrześniu czekają nas pierwsze starty po wakacjach – dodał Andrzej Grudziński.

IRON



Deskorolkowe mistrzostwa Olsztyna

Super jazda na „Ukielu”

W Olsztynie odbyły się deskorolkowe mistrzostwa miasta amatorów. Miejscem zawodów był teren CRS „Ukiel”.

W rywalizacji uczestniczyło 24 zawodników. – To dziesiąta edycja tych mistrzostw. W każdej uczestniczy od dwudziestu do czterdziestu osób w różnym wieku, od uczniów szkół podstawowych do oldbojów. Trzeba zaznaczyć, że jazda na deskorolkach to sport kwalifikowany obecnie na igrzyskach olimpijskich. Poza tym to wspaniała okazja do spotkania się wszystkich miłośników tego sportu i spędzenia wspólnego czasu na rywalizacji sportowej – oświadczył Piotr Bauman ze Stowarzyszenia Sportowego Warmia Riders.

Już na godzinę przed otwarciem zawodów na obiekcie pojawiło się kilkunastu amatorów jazdy na deskorolkach. Przeprowadzali rozgrzewkę, rozmawiali o sprzęcie i wymieniali się uwagami na temat zawodów. – W sumie, w Olsztynie nie ma zbyt wielu miejsc, gdzie miłośnicy deskorolek mogliby spokojnie szlifować swoje umiejętności. Brakuje krytego obiektu, w którym można jeździć zimą. Dlatego obiekt na plaży miejskiej jest wykorzystywany w 110 procentach. Niestety kapryśna wiosenna pogoda ograniczała nasze potrzeby. Ja jeżdżę na deskorolce od czasów szkoły podstawowej. Teraz już nie mam parcia na nagrody. Uczestniczę w zawodach, żeby poczuć adrenalinę, spotkać znajomych i po prostu się zrelaksować – powiedział Filip Sawicki.

To, że jazda na deskorolce może być fascynująca wie czternastoletni Aleksander

Kulikowski. – Uprawiam ten sport dopiero od dwóch lat. I śmiało mogę powiedzieć, że mocno mnie to wciągnęło. To moje hobby, fascynacja. Deskorolce poświęcam praktycznie cały wolny czas. A czas w skateparku płynie bardzo szybko. Wydaje się, że jeżdżę trzy godziny, a faktycznie upłynęło już sześć. Często wracam do domu mocno poobijany, ale nie mam zamiaru rezygnować – dodał młody zawodnik.

Wśród startujących byli także bardzo młodzi adepci tego sportu. Jednym z nich był ośmioletni Alek Gospodarski, który powiedział: – Na deskorolce jeździł mój brat. Dlatego ja też postanowiłem tego spróbować. Spodobało mi się. Próbuję ćwiczyć nowe techniki. Podpowiadają mi starsi koledzy. Nie za bardzo mi to wychodzi, ale będę dalej trenował.

Mistrzem Olsztyna został Ignacy Sieniawski, drugi był Łukasz Gosiewski, a trzeci Kamil Ritmejer. – Cieszę się, że mogę takie zawody organizować, że do rywalizacji przystępują młodzi ludzie. Atmosfera podczas rywalizacji była znakomita. Mam nadzieję, że jazdę na deskorolkach będzie uprawiało coraz więcej osób – podsumował zawody Piotr Bauman.

Organizatorzy OSIR Olsztyn, Stowarzyszenie Sportowe Warmia Riders, Patronat honorowy prezydenta Olsztyna.

IRON

REKLAMA

VITARA

GOTOWA DO DZIAŁANIA

STRONG HYBRID SYSTEM 9-CALOWY EKRAN LCD ALLGRIP 4X4 SELECT ZAAWANSOWANE SYSTEMY BEZPIECZEŃSTWA

JUŻ OD 98 900 ZŁ

AUTORYZOWANY SALON I SERWIS W OLSZTYNIE

DASZUTA
ul. Sikorskiego 33,
10-188 Olsztyn
tel. 89 544 91 91
e-mail: suzuki@daszuta.pl



„Olsztyn Aktywnie” nad Ukielem

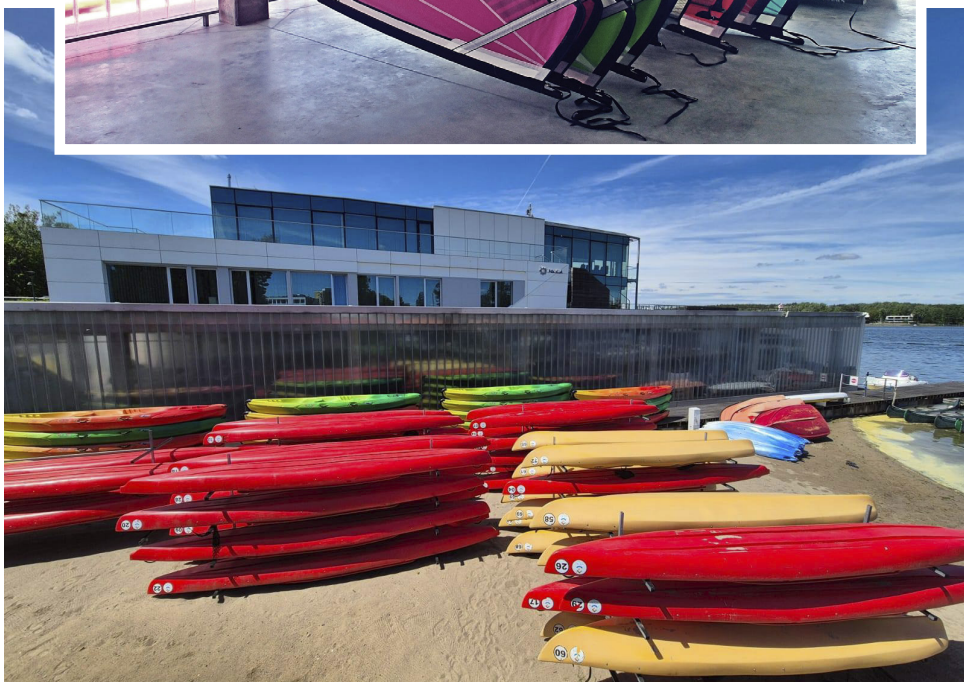
Wraz z końcem czerwca ruszyła wodna część akcji „Olsztyn Aktywnie”, którą koordynuje i realizuje Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie, oferując następujące szkolenia – deska SUP, kajaki, żeglarstwo.

W każdy poniedziałek, począwszy od 23 czerwca, na stronie <https://2022.osir.olsztyn.pl/> będą pojawiały się formularze zgłoszeniowe, gdzie będzie można zapisać się na określone zajęcia.

Zapisy na kolejne tygodnie będą odbywały się w analogiczny sposób, tzn. 30 czerwca pojawi się informacja o rozpoczęciu zapisów na 7 lipca, 9 lipca i 12 lipca.

Po zapisaniu się na zajęcia, na podany przez Was adres mailowy, otrzymacie potwierdzenie udziału w szkoleniu. Ww. potwierdzenie należy okazać przed rozpoczęciem zajęć.

Wśród uczestników akcji „Olsztyn Aktywnie” rozlosowane zostaną nagrody w postaci ośmiu bezpłatnych lekcji pływania na deskach elektrycznych. Lekcje odbędą się w dniach 26-27 lipca 2025 roku.



Olsztyn Aktywnie 2025 – realizator Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie

DESKA SUP – poniedziałki (godz. 17-19), środy (godz. 11-13) – 14 zajęć – limit uczestników 20 (dwie grupy po 10 osób), minimalny wiek uczestnika 8 lat.

ZAJĘCIA KAJAKOWE – poniedziałki (godz. 11-13), środy (godz. 17-19) – 11 zajęć – wypożyczalnia sprzętu pływającego ul. Kapitańska 23 – limit uczestników 20, minimalny wiek uczestnika 8 lat.

ŻEGLARSTWO – soboty (godz. 10-14.30) – 6 zajęć – przystań żeglarska Słoneczna Polana ul. Sielska 38 – limit uczestników 32 (dwie grupy po 16 osób), minimalny wiek uczestnika 8 lat.

Lipiec

- 2 – SUP (I grupa – godz. 11-12, II grupa – godz. 12-13), Kajak (godz. 17-19)
- 5 – Żeglarstwo (I grupa – godz. 10-12, II grupa – godz. 12.30-14.30)
- 7 – Kajak (godz. 11-13), SUP (I grupa – godz. 17-18, II grupa – godz. 18-19)
- 9 – SUP (I grupa – godz. 11-12, II grupa – godz. 12-13), Kajak (godz. 17-19)
- 12 – Żeglarstwo (I grupa – godz. 10-12, II grupa – godz. 12.30-14.30)
- 14 – Kajak (godz. 11-13), SUP (I grupa – godz. 17-18, II grupa – godz. 18-19)
- 16 – SUP (I grupa – godz. 11-12, II grupa – godz. 12-13), Kajak (godz. 17-19)
- 19 – Żeglarstwo (I grupa – godz. 10-12, II grupa – godz. 12.30-14.30)
- 26 – Żeglarstwo (I grupa – godz. 10-12, II grupa – godz. 12.30-14.30)
- 28 – Kajak (godz. 11-13), SUP (I grupa – godz. 17-18, II grupa – godz. 18-19)
- 30 – SUP (I grupa – godz. 11-12, II grupa – godz. 12-13), Kajak (godz. 17-19)

Sierpień

- 2 – Żeglarstwo (I grupa – godz. 10-12, II grupa – godz. 12.30-14.30)
- 4 – Kajak (godz. 11-13), SUP (I grupa – godz. 17-18, II grupa – godz. 18-19)
- 6 – SUP (I grupa – godz. 11-12, II grupa – godz. 12-13), Kajak (godz. 17-19)
- 9 – Żeglarstwo (I grupa – godz. 10-12, II grupa – godz. 12.30-14.30)
- 11 – Kajak (godz. 11-13), SUP (I grupa – godz. 17-18, II grupa – godz. 18-19)
- 20 – SUP (I grupa – godz. 11-12, II grupa – godz. 12-13)
- 25 – SUP (I grupa – godz. 17-18, II grupa – godz. 18-19)
- 27 – SUP (I grupa – godz. 11-12)

Skąd wypływamy?

- Deska SUP – CRS Ukiel (ul. Olimpijska 1)
- Kajaki – CRS Ukiel (ul. Kapitańska 23)
- Żeglarstwo – CRS Ukiel (ul. Sielska 38 A)

Koordynatorzy

- Wojciech Wysocki (deska SUP, kajaki)
- Patrycja Wieliczko (żeglarstwo)